-10

M O W A

PRZY DOROCZNYM OTWARCIU

SZKOŁ WOIEWODZKICH

u XX. PIAROW w WARSZAWIE

M I A N A

przez X. Wincentego Skrzetuskiego Nauczyciela Klassy VII.

dnia 25. *Września R.* 1780.

CO w starożytnych RzeczachPospolitych za nayważnieyszą poczytywano Rządu powinność, co w rządnieyszych Europy Królestwach od nieiakiego czasu poczyna być celem publicznych starań, to my szczęśliwemu panowaniu Nayiaśnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA winni iesteśmy, że zgromadzona w trzech Stanach Rzeczpospolita ustanowiła Zwierzchność, ktorey dozorowi poruczone udzielnie iest Kraiowey Młodzi wychowanie. Wielbić więc sprawiedliwie powinniśmy mądrego KROLA, za ustanowienie zdawna w Narodzie żądanego, a dobru powszechnemu istotnie potrzebnego Urzędu. Jest zasadą szczęśliwości powszechney Edukacya, ale naypewniey wtedy, gdy nią zawiaduie Kraiowa władza.

A ieżeli do całego powszechnie Narodu ściąga się ten obowiązek nayżywszego wdzięczności czucia, do Was nayszczególniey, Przezacna Młodzi, ktorzy Ustanowienia tego celem byliście. To sobie albowiem KROL, to Rzeczpospolita, i postanowianiem Urzędu, i wybraniem do niego nayzdatnieyszych Osób zamierzyli, ażeby was, co dwoistym Edukacyi iest celem, tak usposobić, iżby w dalszym życia przeciągu, i Wam dobrze było, i z Wami dobrze, to iest, żebyście i Wy szczęśliwemi byli w Oyczyznie, i Oyczyzna z

Wami szczęśliwa. Cdy więc w dalszey osnowie Mowy okażę, iż do tego celu nayskuteczniey zmierzaią wszystkie Naywyższego Edukacyi Narodowey Urzędu ustawy i rozporządzenia Nauk, będzie to naydzielnieyszym i dla Nas Nauczycielów, i dla Was Uczniów zachęceniem, ażebyśmy się wszyscy do nich stosowali iak naywierniey. Boć ani my Wam, ani Wy sobie, ani wszyscy Oyczyznie, inaczey, iak dobrze życzyć, nie powinniśmy i nie możemy.

Wrodzone natchnienie, i zamierzenie w ustanowieniu Społeczności do tego Człowieka wiedzie, aby własnego dobra, i własnego uszczęśliwienia szukał. Ale gdy w szukaniu tym kroków iego prostować nie będzie nabyte przez prawdziwą Edukacyą oświecenie, nie pozna i nie znaydzie prawdziwego pożytku swego. Nie do prożności zatym, nie do ciekawości, nie do bałamuctwa, i zaprzątania głowy nieużytecznemi wiadomościami, dopieroż nie do napawania błędnemi zdaniami, kierowane powinny być Nauki; ale żeby przez nie usposobił się Człowiek znać i czuć istotne dobro swoie.

Wielu, mówi Kwintylian, lata swoie szkolne odbywszy, gdy w Społeczność zaczynaią wchodzić, rozumieią że się na inszy świat przenieśli; bo ich tego naywięcey uczono, co im się nigdy przydać nie miało. Przebieżmy krotko wyznaczone dziś na Szkoły Nauki, poznamy iawnie, że i w rozporządzeniu ich, i w dawania sposobie, wszystko do tego dąży, aby oświecić uczącego się, i dobro mu iego zapewnić.

Oyczystym naprzod ięzykiem daią się Nauki wszystkie, bo iemu ze wszech miar przynależy się pierwszeństwo; bo o iego wydoskonalenie naypierwsze staranie w Kraiu być powinno; bo szkoda na uczenie się obcych słów zniszczonego Narodu, trawić wszystek czas drogi, gdy go aż nazbyt niewiele na uczenie się rzeczy; bo z nieznaiomego ięzyka chcieć nabywać wiadomości, iest dwie razem prace, a obie trudne połączać, i w obudwóch pożytek spaźniać. Wszakże nie iest przeto w Edukacyi dzisieyszey mniey zalecony Łacin-

cin-

ciński ięzyk; ciągnie się i owszem przez wszystkie Klassy iego Nauka, w którey i pożytek upewniono przez wyznaczenie czystych do czerpania go zdroiow, i trudności uięto przez skrócenie reguł. Łączy się z nim Nauka ięzyków Francuskiego i Niemieckiego, bo po Oyczystym temi dwoma nayczęściey mowić przypada.

Pierwszą w porządku Szkolnych Nauk iest Grammatyka, bo zawsze mówić lub pisać maiąc, wprawiać się naypierwey potrzeba w iasne, porządne, i właściwe udzielanie innym myśli swoich, i wzaiemnie sposobić się do rozumienia innych mówiących lub piszących.

Idzie przez wszystkie Klassy nierozdzielnie z innemi Naukami Matematyka; bo gruntuiąc się na prawdzie, i wszędy oczywistości wymagaiąc, wdraża zawczasu młode umysły do uwagi, do szukania między dowodami związku, do warowania się błędu, do zdrowego sądzenia. A udoskonalaiąc rozum przez teoryą, uczy oraz dogadzać potrzebom i wygodom życia przez praktykę.

Podobnym sposobem rozmierzona iest na wszystkie Klassy równie przyiemna iak użyteczna Historyi, i towarzyszek iey Geografii i Chronologii Nauka, do tego celu szczególniey wystosowana, aby w niey Młodzi swóy naprzód Naród iak nayzupełniey, a potym Sąsiedzkie i inne obce poznawszy, zaiąwszy z przykładów do tego celu wybieranych miłość do cnóty, a wstręt do zbrodni, miarkowali stopnie wzrostu i upadku, przyczyny szczęśliwości i nieszczęśliwości Kraiów.

Postępuie się zatym ku uważaniu skutków przyrodzonych przez Fizykę, własności zioł przez Botanikę, obrotu ciał Niebieskich przez Astronomią, roźlicznych natury osobliwości i dziwów przez Historyą Naturalną, a w tych wszystkich Naukach zawsze do poięcia Młodzi i do użytku prostowanych, ostrzega się razem, aby się przypadkami nadzwyczaynemi zabobonnie nie strachać, i dzielności Natury granic lekkomyślnie nie wymierzać.

A2 Toż

Toż dopiero oświeci Logika, czego iuż założona zasada przez Geometryą, owę to praktyczną Logikę, iak sobie postępować w dochodzeniu prawdy, iak ochraniać rozum od błędów, iak nie być skorym w dawaniu zdania, iak dla usnadnienia poięcia dzielić i różnić, iak z niezawodnością wnosić, iak naostatek, nie maiąc czystych i iasnych wyobrażeń, zastanawiać się w domyśle lub niepewności.

Opatrzeni dostatecznie temi poprzedniczemi wiadomościami Młodzi, kończą szkolną Edukacyą przez Wymowę, Naukę wolnemu Narodowi naypotrzebnieyszą i właściwą. Po wszystkich ona innych Naukach umieszczona, bo naytrudnieysza. Przekonywać rozumy, nawodzić do wielkich czynow, wmawiać naytrudnieysze cnoty, przelewać w innych czucia swoie, znać ludzkie namiętności, umieć one poruszać, i niemi tak mocno władać, aby ie przywodzić do czynienia naykosztownieyszych ofiar, ten iest obowiązek i cel Wymowy. Obok z nią Poetyka, bo i pomocna wielce do utworzenia dobrego Mówcy, i przydatna do osłodzenia życia ludzkiego.

Z tego acz krótkiego Nauk rozporządzonych dotknięcia, czyliż nie widać iawnie, że to było zamierzenie Naywyższych Edukacyi Dozorców, aby Was, Przezacna Młodzi, oświeconemi a zatym i szczęśliwemi uczynić? Zamierzenie to dopełnione nie tylko w oznaczeniu Nauk, ale i w opisanym iednostaynym sposobie ich dawania po wszystkich Królestwa i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Prowincyach; i w postaraniu się o Elementarne Xiążki, w czym nad inne Narody wszystkie my szczęśliwsi; i w zachęceniu Nauczycielów, których los po wielkiey części iuż ulepszony; i w rościągnieniu baczności aż na potomność, bo ażeby i następnym Wiekom na zdatnych Nauczycielach nie zbywało, otworzone iest w Akademii Krakowskiey dla Professorów publiczne Seminaryum. Wynalazek i do zapewnienia dobrey w Narodzie Edukacyi, i do uwiecznienia Sławy Wynaleźców skuteczny. Zamierzenie nakoniec uskutecznione w obmyśleniu Konwiktów dla uboższey Szlachty; w okazaney pieczołowitości o zdrowie Uczniów; w założoney na Anatomią

mią i Cyrulictwo publiczney Szkole, dotąd w Narodzie naszym nieznaney, a istotnie do ratowania ludzi potrzebney.

Jako zaś o oświeceniu Uczniów troskliwe miano staranie, tak równie i o ich obyczaie, ktorych uformowanie częścią Edukacyi iest naywaźnieyszą. Wiedząc bowiem, że ci tylko Obywatele mogą być w społeczności szczęśliwi, którzy razem i oświeconemi są i cnotliwemi, Moralną Naukę za grunt Nauk wszystkich zasadzono. Przednieysze mieysce w tym rzędzie trzyma sprawiedliwie Religia, bo ta przepisuiąc obowiązki stworzenia względem swoiego Stwórcy, przydaie oraz pieczęć tym moralnym prawdom, które się wyciągaią z Natury ludzkiey. Przepisów na nię treść wszystka do tego zmierza, aby Uczniów uchować od dwóch równie szkodliwych zaraz, od zabobonności i niewiarstwa.

Idzie daley Prawo Naturalne, iako to, ktore zdroiem iest wszystkich Praw, i powinności Człowieka, a oraz całey Nauki Moralney gruntem. Ze dotychczas albo zaniedbana, albo błędnie i fałszywie dawana była prawa tego wiadomość, poszło zatym, iż maiąc zawalone Xięgarnie tysiącami Moralnych Xiążek, nauki Moralney nie mieliśmy, a nawet pierwsze iey początki, acz iasne, zagrzebane były w grubych ciemnościach. Dzisiay o! iak iest Młódź szczęśliwa! uczy się wnet od dzieciństwa znać te prawidła, podług których postępować powinno rozumem obdarzone stworzenie, szczęśliwym inaczey być nie mogące, tylko idąc za powodem obiaśnionego rozumu. Wyraża się głęboko na iey umyśle owa nayważnieyszey wagi choć, niby potoczna przestroga: Nie czyń drugiemu, czego sobie nie życzysz. Przestroga, z którey wynikaią wszystkie powinności wzaiemne; którey wnioski są zbiorem wszystkiey Nauki Moralney; ktorey zachowanie uczyni pewnie człowieka czułym, sprawiedliwym, ludzkim, dobroczynnym. Wdrażaiąc się do sądzenia o dobroci, lub złości sprawy wszelkiey, z pożytku lub szkody, która z nich dla inszych wynika, wymiarem tym, każdey cnocie, każdemu występkowi, umie niechybnie oznaczyć swóy szacunek.

Uzbro-

Uzbroiona mocno temi prawdami, choć się potym w gminie szkodliwych mniemań, i w pośrzód zepsowania znaydować będzie, potrafi i rozum od uprzedzenia, i obyczaie od zarazy obronić. Mamy, mówi Cycero, mamy wszyscy wrodzone sobie cnót nasiona, którym ieżeli dozwolemy i pomożemy dostać się, sama nas do szczęśliwego życia Natura doprowadzi.

Poznawszy iuż prawa i powinności swoie ile ludzi, posuną się Młodzi do nabywania potrzebnych wiadomości w Gospodarskim rządzie przez Ekonomikę Domową, w Rządzie Cywilnym przez Ekonomią Polityczną. Pierwsza ostrzegaiąc ich, że przykrym a nieomylnym zaniedbanego Gospodarstwa skutkiem iest ubostwo, nauczy być rządnemi w maiątkach swoich. W drugiey zaś uważaiąc wszystkie związki, które między Społecznością Cywilną, i Członkami zachodzą, dowiedzą się co oni winni Społeczności, co im Społeczność. Zostaną przekonani, że własnym Obywatelów iest interesem, aby wykonywali Prawa, i szanowali Naywyższą Zwierzchność; że maiątku swoiego posiadać, i używać wolnie, i beśpiecznie nie mogą, gdy się nie będą przykładali do ucalenia wolności i beśpieczeństwa wszystkich. Napoią się miłością ku Oyczyźnie i Rządowi swoiemu, nie będą iednak ślepo przywiązanemi do iego przywar, będą i owszem żądali ich poprawy.

Nakoniec z Prawa Narodów oświecą się, iakie są wspólne Narodów iednych względem drugich obowiązki; iakie warunki handlu, woyny, pokoiu, i przymierza. Z prawa Kraiowego powszechnego i szczególnego poznaią swóy Rząd, i sposób równie czynienia iak i dochodzenia Sprawiedliwości.

Ale cóż ia się bawię nad wyliczaniem Nauk wszystkich? czyliż w ręce tak wielkich Mężów oddane Edukacyi Kraiowey dzieło, może czego uchybiać, co służy ku oświeceniu rozumu, lub zabeśpieczeniu obyczaiów? albo czyliż iuż nie powinno być powszechne w Narodzie przekonanie o doskonałości dzisieyszego rozporządzenia Edukacyi? Celem moim iedynym iest Młódź zachęcić do iak nay-

wię-

większey pilności w uczeniu się, i naywiernieyszego trzymania się tych opisów, które zapewniaiąc każdemu w szczególności Uczniowi przez oświecenie i cnotę dobro iego, zapewniaią razem gruntowną szczęśliwość Społeczności.

Jako Społeczność wszelka z poiedynczych Obywatelów, tak szczęśliwość powszechna z szczególnych szczęśliwości składa się. Gdzie przeto dobrze iest każdemu z osobna Człowiekowi, tam dobrze musi być i całey Społeczności. Ale iakież przecie pożytki na Kray wypłyną z oświeconych Obywatelów i cnotliwych? Oto ten naywiększy że się zapobieży tym nieszczęściom, których zawsze przyczynami są nieoświecenie i zepsucie.

Weyźrzyjmy w Dzieie Narodów, a dowiemy się ile to okropnych woien, ile straszliwych zamieszek, ile braterskiey krwie wylewów, ile zniszczenia, ile rozlicznych klęsk z tych dwóch źrzódeł wynikło? W czasach nieoświeconych sama panuie przemoc i srogość. Ani powaga Zwierzchności Naywyższych, ani beśpieczeństwo Obywatelów niepewne. Walka nieustaiąca między panuiącym i poddanemi. Fanatyzm i duch prześladowania iednych przeciwko drugim uzbraia. Prawa bezsilne; związki Obywatelów stargane; bezprawia, zbrodnie, i gwałty rozmnożone. Przesądy i Opinie umysłami władnące przygłuszaią głos rozumu. Zdania szkodliwe i błędy oddalaiące społeczności szczęśliwość, zakrzewione, które się wiekami nie wyplenią. Tu, nie nauczeni znać swoie pożytki, swoie obowiązki, swoie prawa, i obręby wolności Obywatele, wpadaią w nierząd; tam, szacować i zachować nie umieiący swobód swoich, pod iarzmo się dobrowolnie lub przymuszeni poddaią; indziey puściwszy cugle chciwości, ambicyi i rozwiozłości siebie i Oyczyznę przyprawiaią o upadek.

Jakaż przeciwnie dla Narodu szczęśliwość, gdzie iednostayna powszechna Instrukcya tworzy ludzi na Obywatelów, i sobie wzaiemnie użytecznych, i do wszelkiey usługi Oyczyznie zdatnych? gdzie Obywatele wiedzą wcześnie że są Członkami Politycznego

Cia-

Ciała ; że są obowiązani przyczyniać się wszelką usilnością do dobra powszechnego; poszukiwać tego wszystkiego, co tylko może istotny pożytek przynieść, a warować się tego, cokolwiek zdatne iest kłócić spokoyność i porządek ; że dobro Kraiowe nierozdzielne iest od ich pożytków, i że nieszczęście powszechne iest ich nieszczęściem ? Im doskonaley znaią zdróy panuiącey władzy, tym ią więcey szanuią. Wykonywaią Prawa, bo w nich upatruią wolą wszystkich. Ustępuią chętnie iedney cząstki wolności własney, aby zachowali drugą. Udzielaią z ochotą na podatek maiątku swego, bo iest rękoymią ich własności. Nie mieszaią cudzey spokoyności, nie gwałcą beśpieczeństwa, są sprawiedliwi, ludzcy, i dobroczynni dla inszych, bo tym iednym sposobem mogą też same korzyści ziednać dla siebie. Jakże sobie długiego kwitnienia, i gruntowney szczęśliwości obiecywać nie ma to Państwo, gdzie Obywatele wszyscy zaraz od dzieciństwa, tak się przyzwyczaiaią myśleć i czynić ?

A ieżeli wszystkim ogólnie Kraiom tyle do uszczęśliwienia zależy na oświeceniu i Obyczaiach Obywatelów swoich, tedy wolnym osobliwie Narodom. Za świadectwem rozsądnego Plutarcha, Spartańska Rzeczpospolita całość kilko-wiekowey pomyślności swoiey winna była przezornie opisanemu od Lykurga wychowaniu Młodzi, i w naukach potrzebnych, i w obyczaiach. Wraz zaś z zaniedbaniem Edukacyi, i z rozwolnieniem obyczaiów nastąpił iey upadek. Wolni Obywatele zrodzeni do Urzędów Rzeczypospolitey, i do uczestnictwa w Kraiowym Prawodawstwie wchodzić maiący, gdy nie maią potrzebnych wiadomości do zaradzania o interesach Oyczyzny, gdy nie maią tyle cnoty, ażeby dobro powszechne przekładali nad osobiste pożytki, czyliż można rokować z nich co pomyślnego dla Kraiu ? Czyliż i owszem nie iest rzecz oczywista, że będą wystawieni albo na ustawiczne potknięcia się przez niedostatek światła, albo na niesprawiedliwości i uszczerbki Oyczyzny przez niedostatek cnoty ? Cnotliwi nawet, ale nieoświeceni Obywatele, i przy naylepszych dla dobra powszechnego życzeniach, mylić się częstokroć muszą. Oświeceni, ale zepsowani, przytłumiać w sobie będą głos rozumu, a póydą za powodem namiętności. Sami poczciwi, i razem

oświe-

oświeceni potrafią i zechcą być użytecznemi Ziomkom i Kraiowi. Nie będą nic milszego mieli nad Oyczyznę, a do rozmaitych w niey Urzędów przyniosą potrzebną zdatność.

Gdy iuż od takowych osób sprawowane będą interesa Kraiowe, gdy do Swiątnicy Praw, do Obrad, do czynienia Sprawiedliwości, do Skarbu, i do innych wszystkich Rządu wewnętrznego cząstek, takowi iedynie przychodzić będą; gdy między prywatnemi nawet Członkami Społeczności, między niższemi Obywatelów stanami rozkrzewią się powszechnie przez Edukacyą nauki i obyczaie, czyliż wtenczas nie na mocnym gruncie stać będzie szczęśliwość Kraiu? czyliż ią co wzruszyć potrafi, gdy się wspierać będzie na dwóch naysilnieyszych filarach, na oświeceniu i cnocie?

Nadzieia tey korzyści zaiaśniała naszemu Narodowi pod panowaniem Mądrego KROLA. Wyznaczony za Jego Oycowską starannością nad Edukacyą Kraiową publiczny Urząd, na to prace wszystkie swoie obraca, aby ią do powszechney szczęśliwości stosować. Trzeba było w początkach, iak zwyczaynie w każdey nowości, choć nayzbawiennieyszey, walczyć z nieoświeceniem i przesądami; ale skoro te chwalebną statecznością są pokonane, widzieć iuż można, acz w krótkim przeciągu czasu, co skutkuie pod dozorem Kraiowey władzy zostaiąca Edukacya. Cóż dopiero gdy składaiący ten Urząd nieśmiertelney sławy Mężowie dokonaią przedsięwziętego dzieła, i do zamierzonego celu doprowadzą?

O iakże Im musi być podchlebno, oglądać iuż pierwotne starań i układów swoich owoce? słyszeć ozywaiące się tu owdzie po Prowincyach Obywatelów dziękczynienia, i za wprowadzoną iednostayność dobrey Instrukcyi, i za oszczędzenie Im tych nakładów, które przedtym nieuchronnie, a często próżnie czynić musieli na wychowanie przystoyne dziatek swoich? iak miło, istotną Oyczyznie czyniąc przysługę, obiecywać sobie w naynierychleyszey potomności wdzięczną pamiątkę? i w korzystaiącym z dzisieyszey

Edu-

Edukacyi Obywatelów zarodzie, Kraiowi uszczęśliwienie, sobie Wielbicielów zapewniać?

Do was, iuż Przezacna Młodzi, do Was naypierwey należy okazać się wdzięcznemi za to Rzeczypospolitey dobrodzieystwo. O Wasz albowiem pożytek w tym ustanowieniu naywięcey starano się. Mieycie w nieustanney pamięci, że dobro wasze własne od powszechnego iest nierozdzielne. A drogi czas Edukacyi waszey tak łożcie, ażebyście w dobre obyczaie i potrzebne Wam Nauki ubogaceni, i sobie ziednać mogli wszystkie pożytki Społeczności, i Społeczność sobą uszczęśliwili.